

CZY NASZE DZIECKO ROWIJA SIĘ PRAWIDŁOWO?

PIERWSZY ROK ŻYCIA

Rodzice po urodzeniu dziecka często mają obawy związane z jego pierwszymi umiejętnościami i zadają sobie pytania: Kiedy zacznie siedzieć? Kiedy postawi pierwsze kroki? Dlaczego jeszcze nie mówi? Czy nie powinien już samodzielnie jeść? Te myśli nachodzą każdego rodzica i zazwyczaj obawy są bezpodstawne. Czasem jednak, pewne zaburzenia można zdiagnozować już w pierwszym roku życia. A więc jak wykryć zaburzenia rozwojowe u dzieci?

- Już od pierwszych dni życia powinniśmy obserwować reakcje dziecka na otoczenie. Maluch, który ma 2 miesiące, powinien skupiać wzrok na twarzy mamy, kiedy zmienia mu pieluchę czy wodzić wzrokiem za zabawką.
- Dziecko powinno reagować mimiką na uśmiech drugiej osoby, uspokajać się, kiedy rodzic bierze je na ręce, przytula. Są to początki kształtowania się umiejętności społecznych.
- Głuzenie, czyli dźwięki wydawane już przez jedno- dwu- trzymiesięczne dziecko. Są to zazwyczaj zbitki literowe typu: agu, gli, kli, bli, kle, gle itd.
- Dziecko powinno unosić główkę, kiedy leży na brzuchu. Warto regularnie zmieniać położenia dziecka, aby mogło ćwiczyć sprawność mięśni. Stymuluje to również funkcje wzrokowe, gdyż maluch ogląda otaczający go świat z różnej perspektywy.
- Dziecko powinno bawić się swoimi rączkami, chwycić przedmioty i wkładać je do buzi, w celu sprawdzenia, czy to nadaje się do jedzenia.
- W szóstym miesiącu życia dziecko powinno usiąść z podparciem oraz zacząć gaworzyć, czyli powtarzać sylaby: BABA, MAMA, TATA, DADA czy GAGA.
- Samodzielnie dziecko powinno siedzieć w 8-9 miesiącu życia. W tym czasie powinno również umieć bawić się w zabawy typu kosi kosi łapci.
- 9 miesiąc życia to również pojawienie tzn. pola wspólnej uwagi, dziecko patrzy na zabawkę, którą mu pokazujemy. Zachodzą relacje trójstronne: mama,

pokazywana zabawka, maluch. Powinien on również podążać wzrokiem za zabawką, która wypada z łóżeczka lub spada ze stołu na podłogę.

- W 12, 13 miesiącu maluch powinien zacząć stawiać pierwsze kroki i reagować na swoje imię. W tym czasie powinny pojawiać się pierwsze dwusylabowe słowa: mama, baba, tata. Dziecko powinno również rozumieć polecenie: *daj auto, misia, lalę* czy robić: *pa pa* na pożegnanie.

Wiemy jednak, że każde dziecko rozwija się inaczej. Nie należy wpadać w panikę, jeżeli opisane wyżej sytuacje nie pojawiają się w danym momencie. Jeśli jednak coś nas mocno zaniepokoi, warto skonsultować się z neurologopedą.

Jeżeli problem faktycznie istnieje, to szybkość jego wykrycia będzie miała kluczowe znaczenie przy szybkości terapii.

Na co jeszcze powinniśmy zwrócić uwagę?

Brak pola wspólnej uwagi – pierwszy objaw zaburzeń u dziecka.

Możemy wykryć problemy rozwojowe u dziecka przed pierwszym rokiem jego życia.

Wystarczy sprawdzić czy umie budować pole wspólnej uwagi.

Na czym polega Pole wspólnej uwagi?

Pole wspólnej uwagi to zjawisko występowania trójstronnej relacji pomiędzy dwiema osobami a trzecim obiektem. Umiejętność jego budowania objawia się poprzez kierowanie uwagi rozmówcy na to co nas obecnie interesuje. Np. kiedy dziecko popatrzy na zabawkę i chce zwrócić na nią uwagę mamy, pokazuje ją palcem. Zasada ta działa dwustronnie. Dziecko również skieruje wzrok w stronę zabawki, kiedy mama ją wskaże lub choćby na nią popatrzy. **Umiejętność budowania pola wspólnej uwagi u prawidłowo rozwijającego się dziecka, powinna pojawić się już w dziewiątym miesiącu życia.**

Kiedy zaczyna się problem?

Rodzice, którzy przychodzą na diagnozę z 2-, 3-letnimi dziećmi, zazwyczaj jako najbardziej niepokojące zachowanie podają: „*dziecko nie mówi*”, „*mówi mało*”, „*używa tylko kilku słów*”. Jednak nie zdają sobie sprawy, że problem pojawił się

wcześniej, niż etap, kiedy dziecko powinno zacząć wypowiadać pierwsze słowa. Zanim rozwinie się język musi pojawić się umiejętność normatywnego budowania pola wspólnej uwagi – dziecko powinno patrzeć na twarz mamy, na jej oczy. Powinno pokazywać palcem, nawiązywać z rodzicem pierwsze, prymarne relacje.

Budowanie pola wspólnej uwagi, kontakt wzrokowy, umiejętność patrzenia na twarz drugiego człowieka i próba odczytania z niej emocji, stanów, reakcji to sprawności, w które każde dziecko wyposażone jest przez ewolucję. Po urodzeniu te umiejętności tylko się rozwijają i stają się bardziej rozbudowane. Już miesięczne dziecko patrzy chętniej w oczy, gdyż wie, że to jest źródło informacji o drugim człowieku. Dziecko zaburzone, chętniej patrzy np. na piłkę czy autko. Bardziej interesujące są dla niego przedmioty, nie ludzie.

Brak budowania pola wspólnej uwagi przez dziewięciomiesięczne dziecko to pierwsza oznaka problemów rozwojowych!

Mając świadomość tak wielkiego wpływu na rozwój dziecka w tych pierwszych latach, możemy zapobiec zaburzeniom, a na pewno w pewnym stopniu je zminimalizować. Brak pola wspólnej uwagi u dziewięciomiesięcznego dziecka może skutkować

w przyszłości zaburzonym rozwojem komunikacji językowej, zaburzeniami poznawczymi, a w przyszłości nawet alienacji w społeczeństwie. Dzieci rozwijające się normatywnie posiadają naturalną tendencję do kierowania uwagą dorosłych. Patrzą na twarz mamy czy taty, obserwują ich reakcję i naśladują. Jest to pierwszy, niewerbalny sposób komunikacji, który w przyszłości zastąpią słowa. Brak lub wycofanie takich zachowań powinno być dla rodzica niepokojące. Już dziewięciomiesięczne dziecko, które nie wykazuje takich umiejętności, nie patrzy, traktuje rodziców instrumentalnie, nie naśladuje, nie buduje pola wspólnej uwagi nie będzie w późniejszych latach rozwijało języka.

Jak sprawdzać pole wspólnej uwagi:

- Po pierwsze obserwuj czy dziecko patrzy na twoją twarz, czy próbuje odczytywać z niej emocje, reakcje i stany.

- Po drugie, sprawdź czy dziecko pokazuje palcem, czy używa tego gestu w celu komunikacji z mamą czy tatą).
- Po trzecie, spróbuj zaobserwować, czy dziecko próbuje naśladować twoje czynności, czy jest zainteresowane tym co robi mama i tata. Czy potrafi zrobić *kosi kosi* po prezentacji, czy samej słownej zachęcie.
- Po czwarte, sprawdź dziecko powtarza czynności, kiedy widzi, że mama czy tata motywują go to tego bijąc brawo. Zazwyczaj normatywnie rozwijające się dzieci kilkadziesiąt razy zrobią *kosi kosi*” widząc, że cieszy to mamę czy tatę.

Jeśli zaobserwowaliście te objawy u swojego dziecka, niezwłocznie zaczerpnijcie opinii logopedy. Im wcześniej zaburzenie zostanie wykryte, tym łatwiejsza i szybsza będzie terapia.

Jak stymulować kontakt wzrokowy u małego dziecka (do 2,5 roku)?

Jeśli zauważacie u swojego dziecka brak kontaktu wzrokowego należy rozpocząć ćwiczenia, które wykorzystują naturalne, wrodzone umiejętności, tj. zainteresowanie przedmiotami, które się poruszają. Należy być w bliskim kontakcie z dzieckiem podczas zabaw, aby ułatwić mu patrzenie na naszą twarz. Nasza mowa powinna być melodyjna, powinniśmy mówić głośniej niż normalnie, możemy robić miny, artykułować słowa przesadnie i wyraźnie. Musimy tym zaciekawiać i zaskakiwać dziecko. Na przykład:

- wykrzykiwać śmieszne słowa, tak aby dziecko chciało spojrzeć na buzię.
- Mówić, mówić i jeszcze raz mówić do dziecka, kiedy leży na plecach i nasza twarz jest blisko.
- Zasłaniamy twarz np. kartonem (można skorzystać z gotowych plansz, które stymulują funkcje wzrokowe dzieci), następnie odsłaniamy mówiąc melodyjnie np. znane wszystkim A KU KU!. Lub sylaby np. BABABA, MAMAMA.
- Należy stwarzać jak najwięcej sytuacji, w których dziecko ma przed oczami naszą twarz. Możemy wówczas mówić, śpiewać piosenki czy z nadmierną intonacją wypowiadać samogłoski: A, U, I, O, E, Y.

- Całkowicie wyeliminować wysokie technologie tj. telewizor, telefon, tablet, bajki, grające zabawki.

Jak stymulować kontakt wzrokowy u dziecka starszego (powyżej 2,5 roku)?

- Jeśli dziecko rozumie, można używać komunikatów „Gdzie mama ma oczy?”, „Spójrz na mnie”, „Patrz na buzię”, „Tu jestem”.
- Należy być bardzo czujnym na momenty, w których dziecko na nas patrzy i pokazywać mu reakcję, chwalić.
- Reagować na próbę nawiązania kontaktu wzrokowego, zawsze.
- Podczas rozmowy należy przypominać dziecku o patrzeniu na twarz, szczególnie podczas powitań oraz pożegnań, najlepiej przyjąć zasadę: **nie ma patrzenia, nie ma rozmowy.**

Aby rozwijać wszelkie wątpliwości należy skonsultować się z **laryngologiem** (aby wykluczyć problemy ze słuchem) oraz **okulistą** (aby dowiedzieć się czy dziecko nie ma problemów z widzeniem). W dalszej kolejności należy udać się do neurologopedy.

Podsumowując, kontakt wzrokowy jest bardzo ważny. To jedna z podstawowych umiejętności, która pozwoli dziecku uczyć się komunikacji językowej, naśladownictwa i zachowań społecznych. Jeśli zaś dziecko wykazuje problemy z kontaktem wzrokowym i po czterech tygodniach stosowania powyższych ćwiczeń nie widać poprawy, należy koniecznie skonsultować się z neurologopedą.

Gest wskazywania palcem u dziecka – dlaczego jest tak ważny?

Gest wskazywania palcem to kluczowa umiejętność, która musi pojawić się, aby rozwój dziecka (szczególnie w zakresie mowy) przebiegał harmonijnie. To również sygnał, że dziecko będzie mówiło i używało języka do komunikacji z drugim człowiekiem.

Gest wskazywania palcem oraz **utrzymywanie kontaktu wzrokowego** to bazowe aktywności dziecka, które **świadczą o prawidłowym rozwoju.**

Już w pierwszym roku życia możemy zaobserwować trudności rozwoju, jeśli dziecko:

1. **Nie utrzymuje kontaktu wzrokowego**
2. **Nie wskazuje spontanicznie palcem.**

Kiedy pojawia się gest wskazywania palcem?

W 9 miesiącu życia relacje dziecka z dorosłymi oraz sposób patrzenia na otaczający go świat całkowicie się zmieniają. Do tej pory maluch wchodził jedynie w interakcje dwustronne: **dziecko + inna osoba** lub **dziecko + jakiś przedmiot/zdarzenie/zabawka**.

Od 9 miesiąca zachodzą interakcje trójstronne: **dziecko + inna osoba + przedmiot/zdarzenie/zabawka**. To właśnie pole wspólnej uwagi, do którego niezbędny jest gest wskazywania palcem, jako próba „zagadania” do mamy czy taty.

Gest wskazywania palcem pojawia się około 9, 10 miesiąca życia dziecka. Sygnałem niepokojącym i świadczącym o problemach rozwojowych jest **brak gestu u rocznego dziecka**. Początkowo dziecko może nie używać jednego, konkretnego palca wskazującego tylko całej rączki.

Co oznacza gest wskazywania palcem?

Gest wskazywania palcem to początek dialogu z drugim człowiekiem, to pierwsze pytanie dziecka, które może brzmieć: *Mamo, co to? Kto to?*. Może mieć również funkcję prośby: *Chcę się pobawić tamtą zabawką. Podaj mi ją* lub *Spójrz, to mnie interesuje*. Jest również odpowiedzią na pytanie: *Gdzie miś ma oko? Gdzie tata ma ucho?*

Dziecko, które zaczyna pokazywać palcem jest gotowe, aby uczyć się języka i używać intencjonalne słów. Rozumie, że mama jest „taka jak ja” więc można z nią porozmawiać, reaguje na moje krzyki, gaworzenie i wskazywanie palcem. Dziecko zaczyna przyciągać naszą uwagę, wskazuje na przedmioty, które go ciekawią.

Dzieci stosują gest wskazywania palcem tylko jeśli w pobliżu jest osoba dorosła. Oznacza to, że jest to pierwsza umiejętność użycia języka w komunikacji z drugim człowiekiem. Dziecko zaczyna paluszką kierować uwagę mamy czy taty. W późniejszym etapie rozwoju zastąpią to słowa, zaś gest będzie używany rzadziej.

Pojawienie się gestu wskazywania palcem to wielkie osiągnięcie małego dziecka. Pojawia się tzw. pole wspólnej uwagi. Dziecko jest w stanie inicjować relacje trójstronne: dziecko, mama i przedmiot/czynność. Gest wskazywania palcem jest bardzo ważnym elementem rozwoju, pojawia się bardzo wcześnie, zaś jego brak powinien być dla rodzica alarmujący. Brak tej próby nawiązania interakcji z dorosłym świadczy o tym, że dziecko nie będzie naśladowało oraz rozwijało mowy.

Jak stymulować gest wskazywania palcem?

ETAP 1 – POKAZYWANIE PALCEM KONKRETNEGO PRZEDMIOTU

1. Postaraj się na początku **nauczyć dziecko patrzeć na wskazany palcem przedmiot** oraz **pokazywać przedmioty, które są w zasięgu ręki dziecka** np. na stole lub na twarzy rodziców – oko, ucho czy nos. Takie, które można dotknąć palcem. Będzie to dla dziecka najłatwiejsze na początku i nie będzie go zniechęcało do ćwiczeń.
2. Baw się z dzieckiem w **pokazywanie części ciała**. Naucz go pokazywać, **gdzie mama ma oko, ucho, nos czy włosy**. Staraj się, aby dziecko umiało pokazać swoje oczy, uszy czy nos. Nagradzaj i bij brawo, jeśli dziecko podejmuje próbę i jest ona udana.
3. Jeśli dziecko nie pokazuje samodzielnie palcem, **zrób to jego rączką z komunikatem: *Ola pokazuje misia. O! Miś jest tu.***
4. **Ucz dziecko pokazywania palcem wskazującym**, możecie go nazwać po prostu palec do pokazywania, czy inaczej. Jeśli dziecko ma z tym problem, możesz nakleić mu coś na paznokieć, pomalować, zrobić na palcu pieczętkę czy założyć rękawiczkę z wyciętą dziurką na palec wskazujący. Podczas wskazywania staraj się pomagać dziecku wyodrębnić palec wskazujący. Może to pomóc zapamiętać mu, który palec pokazuje.
5. **Rozłóż przed dzieckiem ciekawe zabawki. Nazwij je: *to auto, to miś, to piłka.*** **Pytaj: *Gdzie miś? Gdzie auto?*** Możecie to robić również podczas codziennych czynności np. kąpieli i nazywać oraz pokazywać przedmioty, które są w otoczeniu dziecka. Warto pamiętać o słownym nagradzaniu, które będzie działało mobilizująco do pokazywania wszystkiego dookoła.

6. W momencie, kiedy dziecko wyciąga rękę po przedmiot, pokaż mu palcem wskazującym inny i zapytaj: *To czy to?* Jeśli dziecko nie wykona gestu, należy **jego rączką pokazać przedmiot, podać go i powiedzieć: *Antoś chce piłkę.***

ETAP 2 – POKAZYWANIE PALCEM KONKRETNEGO PRZEDMIOTU W PRZESTRZENI

1. **Umieść w miejscach niedostępnych dla dziecka różne ciekawe przedmioty,** staraj się obserwować w jaki sposób dziecko da Ci sygnał, że chce akurat lalkę, która jest na szafie. Poproś, aby pokazało palcem. Staraj się, aby po podaniu zabawki znaleźć czas na wspólną zabawę podaną lalką. Na początku staraj się, aby w zasięgu wzroku nie było zbyt wiele ciekawych zabawek, aby dziecko mogło się zdecydować.
2. Podczas codziennych czynności pytaj dziecko: **Gdzie lampa? Gdzie buty? Gdzie klocki?**
3. Jeśli dziecko dobrze radzi z pokazywaniem jednego przedmiotu w przestrzeni np. kanapy, utrudnij mu zadanie. **Poproś, aby najpierw wskazało lampę, a potem kanapę.** Będzie to również stymulacja pamięci słuchowej sekwencyjnej. Zwracaj uwagę, czy dziecko pokazuje w kolejności jaką wypowiedział.
4. Możecie również prosić o **pokazywanie bardziej skomplikowanych rzeczy** np. pokaż coś co leży na podłodze i jest żółte, albo coś do czego wrzucamy śmieci.

ETAP 3 – POKAZYWANIE PALCEM ELEMENTÓW NA OBRAZKU, ZDJĘCIU

1. **Rozpocznij od prostych ćwiczeń podczas codziennych aktywności z dzieckiem – oglądania książeczek.** Podczas wspólnego oglądania książeczek pokazuj dziecku zwierzątka czy inne elementy, które są przedstawione na obrazkach. Nazywaj je i zwracaj uwagę, czy dziecko patrzy na pokazanego palcem konika czy małpkę. Proś dziecko, aby to ono pokazywało: *Gdzie kotek? Gdzie miś ma oko?* Bardzo fajnie do takich zabaw sprawdzają się książeczki, które mają wiele szczegółów, np. Lato na ulicy Czereśniowej.

2. Możecie również stworzyć **zestaw zdjęć domowników, zabawek, zwierzątek** i prosić dziecko, aby wskazywało paluszkami konkretne osoby czy przedmioty na obrazku.

3. **Podczas zajęć w gabinecie często rozkładam przed dzieckiem ciekawe przedmioty, pokazuję jeden i proszę o wskazanie takiego samego.** To oprócz ćwiczenia gestu wskazywania palcem również stymulacja funkcji wzrokowych. Możecie również wykorzystać do tego karty czy zdjęcia. Rozpocznij od takich samych przedmiotów/ zdjęć/obrazków. Dopiero później połącz przedmioty ze zdjęciami czy obrazkami.

4. Aby stymulować umiejętności wzrokowe dziecka **możecie połączyć konkretne przedmioty z obrazkami.** Rozłóż przed dzieckiem figurki zwierząt, następnie pokaż mu zdjęcie kotka i poproś, aby wskazało palcem kotka – zabawkę. Albo odwrotnie, pokaż figurkę i poproś o wskazanie obrazka.

Brak gestu wskazywania palcem u dziecka, które ma już ponad rok jest zawsze oznaką trudności rozwojowych!